WARSZAWSKA

12 GRUDNIA 1847 r.
NIEDZIELA.

№ 346.

GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu, dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2½ (gr. 5).

Część Urzędowa.

Ustawa przechodnia do kodeksu kar głównych i poprawczych.

(Dalszy ciąg.)

Art. 53. Obrony przynoszone będą z urzędu w sprawach o przestępstwa i wykroczenia, zagrożone w nowym kodeksie karami głównemi, bez różnicy instancji, niemniej w sprawach przez sąd apelacyjny wostatniéj instancji, oraz przez dziesiąty departament rządzącego senatu sądzonych, w innych zaś przypadkach, obwinieni wtenczas tylko bronionymi będą, gdy tego sami zażądają. — Art. 54. Jeżeli obwiniony pragnie przymawiać się podczas sądzenia jego sprawy, a jest osadzony w domu badania lub w innem więzieniu nieznajdującém się w miejscu posiedzeń sądu wyrokować mającego, sąd względem obwinionego miejscowy, przyjmie odeń oświadczenie, jakie zamierzał ustnie wyrokującemu sądowi przedstawić, i takowe prześle temu ostatniemu sądowi, który wówczas tylko osobiste stawienie obwinionego przed sobą rozporządzi, gdy tego szczególną uzna potrzebę. — Art. 55. W przypadkach, w których kara połączona jest z pokutą kościelną, sąd wyrokujący ostatecznie, lub ten, którego wyrok stał się prawomocnym, prześle odpis wierzytelny wyroku konsystorzowi wyznania, do którego skazany należy, końcem naznaczenia mu pokuty. — O usiłowaniu zaś samobójstwa przez chrześcijanina, sąd policji poprawczéj konsystorz zawiadomi. — Art. 56. Prośby o ułaskawienie skazanych wyrokami ostatecznemi na karę śmierci lub roboty ciężkie na czas nieograniczony, przedstawione będą porządkiem, Najwyższym ukazem z dnia 5 (17) marca 1816 r. przepisanym, do uznania Jego Cesarskiéj Mości. — Prośby o łaskę skazanych na wszelkie inne kary rozstrzygać będzie, dotychczasowym porządkiem, Namiestnik w królestwie, stosownie do władzy Najwyżéj w tym względzie mu udzielonéj. — Art. 57. Prośby o łaskę, niemniéj wstawienie się o złagodzenie kary, w przypadku artykułami 159 i 160 kodeksu przewidzianych, względem skazanych wyrokami nieostatecznemi, którzyby nie odwołali się do dalszych instancij, zanoszone będą do Jego Cesarskiéj Mości, po przejściu sprawy drogą rewizji przez też dalsze instancje. — Oddział II. — *Rozporządzenia szczególne co do przestępstw i wykroczeń w rządowéj lub innéj publicznéj służbie popełnionych.* — Art. 58. Kary szczególne, w nowym kodeksie na przestępstwa i wykroczenia służbowe zagrożone, których wyrzeczenie bez formalnego sądowego postępowania, uwagą do artykułu 72 lub innemi przepisami kodeksu, dozwoloném jest bezpośredniéj nad wykraczającym zwierzchności, wymierzają na urzędników i inne osoby w służbie zostające: *a)* w urzędach niekolegjalnych miejscowy naczelnik; *b)* we władzach kolegjalnych też władze, a w przypadkach, nieprzychodzących pod rozpoznanie kolegjalne ich naczelnicy. — Art. 59. Naczelnik miejscowy jednakże swym pomocnikom w urzędach niekolegjalnych, oraz członkom we władzach kolegjalnych, stanowczy głos mającym, daje tylko przestrogę i napomnienie; — wszelkie zaś inne kary, w poprzednim 58 artykule powołane, stanowi na nich władza przełożona nad urzędami lub władzami, do których ciż pomocnicy i członkowie należą, lub naczelnik tejże wła-

dzy przełożonéj. — Władzom kolegjalnym nie służy wcale możność wymierzania kar na swych członków.— Art. 60. Naczelnicy urzędów i władz ulegają wszelkim karom, w powyższym 58 artykule wskazanym, w skutek rozporządzenia przełożonéj władzy lub jéj naczelnika. — Art. 61. Jeśliby za przestępstwo lub wykroczenie, zagrożone karami w art. 58 powołanemi, winny przez zwierzchność swą bezpośrednią wcale ukaranym nie był, lub miał sobie naznaczoną nie tę z powyższych kar, na jaką istotnie zasłużył, wówczas, tę ostatnią karę wymierzyć na niego może władza wyższa lub jej naczelnik.— Art. 62. Kanceliści, kondukторowie pocztowi, dozorcy policyjni, strażnicy, wachterzy, woźni, sołtysi, pocztyljoni, oraz inne osoby, do podobnéj niższéj służby użyte, ulegają złożeniu z urzędu, wytrąceniu z czasu służby, tudzież naganie, mniéj lub więcéj surowéj, z zapisaniem jéj do stanu służby, nietylko z wyroków sądowych, lecz i z rozporządzenia władzy, przez którą są mianowani.— Art. 63. Zażalenia, zaniesione na postanowienia, wymierzające: kary, których naznaczenie dozwoloném jest uwagą do art. 72 kodeksu, bezpośredniéj zwierzchności skazanego; oraz kary porządkowe, w powyższym 37 artykule powołane nie wstrzymują wykonania tychże postanowień. — Art. 64. Przepisy, poprzedzającemi 58—63 artykułami objęte, mają zastosowanie do wydziału sprawiedliwości, z wyjaśnieniem i ograniczeniem, podaném w następujących 65—71 artykułach. — Art. 65. Na urzędników należących do składu kancelarji i archiwów Warszawskich departamentów rządzącego senatu, niemniéj na osoby w niższéj służbie przy tychże departamentach zostające, kary w powyższym 58 artykule powołane, wymierzają, w przypadkach, pod kolegjalne rozpoznanie rzeczonych departamentów nieprzychodzących, naczelni prokuratorowie. (D. c. n.)

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra.—W d. 27 października (8 listopada) r. b. obok traktu z miasta Warty do gminy Marchwacz w pow. Kaliskim wiodącego, przez niewiadomego zbrodniarza, spełnioném zostało morderstwo na osobie Mikołaja Biernackiego, sołtysa z wsi Krowica, z miasta Błażek powracającego. Morderca po dokonaném zabójstwie zabrał zabitemu następujące rzeczy: a) spodnie jerszane nie nowe, z futrem wewnątrz; b) płaszcz granatowy sukienny z peleryną, podszyty białą kuczbają, i mający po prawéj stronie przy kołnierzu łatkę z płótna koloru modrego; c) czapkę granatową sukienną kroju włościańskiego z uszami; d) pieniędzy rs. 7 kop. 20 między któremi było dwa ruble, jedna 5-cio złotówka, pięć dwu-złotówek, a reszta 10-cio groszówek; e) nożyk żydkiem zwany; f) gęś kupioną przez zamordowanego w mieście Błaszkach. Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra wzywa mieszkańców tutejszych, ażeby w razie powzięcia śladu sprawców téj zbrodni, władzę policyjną o tém zawiadomili.

Wiadomości miejscowe.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 135, wyjechało 184.

Na posiedzeniu ogólném towarzystwa resursy kupieckiéj dnia 5 b. m., wybrani zostali na członków komitetu tegoż towarzystwa, na rok 1848: z stanu kupieckiego: pp. *Köhler* Józef, *Neybaur* Stefan, *Dobrycz* Konstanty, *Zelt* Józef, *Halpert* Ludwik, *Steinkeller* Piotr. Z stanu niekupieckiego: pp. *Żelazowski* Jan, *Majewski* Wincenty, *Trzetrzewiński* Wojciech; z pomiędzy których, obrano dyrektorem: pp. *Zelt* Józefa, a kasjerem *Neybaur* Stefana.

Zwłoki powszechnie szanowanego Ludwika Adama *Dmuszewskiego*, wczoraj odwiedzała niezliczona liczba osób. Eksportacja zwłok tego nestora sceny Warszawskiéj, który jako artysta dramatyczny, jako autor i tłomacz wielu dzieł, a w końcu jako dyrektor teatrów położył ważne i niezapomniane zasługi, odbędzie się jutro o godzinie 2éj po południu na cmentarz Powązkowski. Dyrekcja teatrów pragnąc oddać cześć zasługom ś. p. Dmuszewskiego jednego z najużyteczniejszych członków swych, postanowiła zamknąć teatra w dniu pogrzebu jego i z tego powodu jutro widowiska nie będzie.

W kontynuacji ciągnienia 5éj klasy 70éj loterji na dniu 29 listopada (11 grudnia) r. b. odbytego, znaczniejsze wygrane padły na następujące numera, jako to: nr. 5,356 wygrał 5,000 rs.; nr. 3,608 1,500 rs.; nra: 7,855 i 12,270 po 1,000 rs; nra: 2,496, 11,671, 14,324 i 14,844 po 500 rs.; nra: 2,710, 3,029 i 4,335 po 400 rs.; a nra: 80, 976, 1381, 12,048 i 17,886 po 300 rs.

W dniu onegdajszym pod nr. 2,900 przy ulicy Solec, wyrobnica, pokłóciwszy się z kobietą wspólnie z nią mieszkającą, pchnęła ją nożem w piersi, lecz nie bardzo szkodliwie; raniona do szpitala Dzieciątka Jezus na kurację odesłana, winna zaś w areszcie policyjnym do decyzji sądu zatrzymaną została.

Znany już z użyteczności w domowém i rolniczém gospodarstwie, z dogodności w terminowém dopilno-

waniu interesów, kalendarz wychodzący pod tytułem: *Pamiętnik domowy, kalendarz i rachmistrz dla wszystkich stanów*, układu J. Glücksberga, wyszedł z druku na rok 1848, i sprzedaje się na papierze zwyczajnym klejowym po złp. 2 gr. 20 (kop. 40); na papierze welinowym po złp. 4 (kop. 60); przez urzęda i stacje pocztowe w królestwie: na papierze zwyczajnym po kop. 55, na welinowym po kop. 70. — Nie wyliczamy tu po szczególe rzeczy zawartych w tym wielowzględnie użytecznym kalendarzyku, z powodu szczupłości miejsca, wspomniemy tylko, że pamiętnik ten nietylko mieści w sobie wszystko co gospodarskie kalendarze zawierają, lecz znajdują się także w nim dwa wielce użyteczne tygodniki, jeden dla wszelkiego stanu osób, które jakiekolwiek czynności i korespondencje mają do załatwienia, drugi do domowego gospodarstwa dla rządnych gospodyń; nadto kompletna kontrola majątku ruchomego na dwadzieścia kilka oddziałów podzielona, do któréj dodano świeżo szacunek djamentów i pereł według niedrukowanego rękopismu Suchorzewskiego; pięć rejestrów do gospodarstwa rolniczego i t. d. Skład główny w księgarni szkół publicznych, ulica Miodowa nr. 482 dom W. Zejdlera, na pierwszém piętrze.

Na początku b. r. wyszło na widok publiczny dzieło gastronomiczne pod tytułem: *Wydoskonalona kucharka*, i sprawiedliwie powodzenie jéj odpowiedziało oczekiwaniu, bo pod każdym względem ważną uczyniła przysługę i pożytek przyniosła naszym gospodyniom. Książka ta z pomiędzy innych dotąd wydanych może być wyjątkiem, nie trąci bowiem niemiecką ani francuzką kuchnią, ale zebraną jest na niwie i płodach słowiańskich, będąc wspartą długoletniém doświadczeniem wydawcy, któremu rzetelnie powiedziawszy, publiczność nasza winna wiele wdzięczności. Bo w układaniu jéj i tworzeniu potraw i napojów, zwracano na to wszystko uwagę co jest zaletą w gospodarstwie, a najbardziéj na gust i smak rodowy, oszczędne szafowanie przypraw i dobór artykułów klimatowi naszemu właściwych. Dzieląc przeto z ogółem pochwalne zdanie, a z autorem pożyteczny cel tego dziełka, zalecam go naszym gospodyniom i gospodarzom szczególniéj przed nadchodzącemi świętami, i zapewniam ich, że znajdą wiele pomocy w swojém zajęciu, i nie jednym nowym a gustownym utworem zdziwią smakowite podniebienia. Niepodobieństwem byłoby wymienić to wszystko co kucharka wydoskonalona w sobie zawiera; dosyć tylko powiedzieć, że pomiędzy mnogością potraw i napojów odznaczają się różnorodne dotąd u nas nieznane zupy kwaśne z salnikiem; napoje: naliwki, miody, kwasy musujące i t. d. (już w wielu domach robione). Potrawy mięsne i rybne, bliny, pirożki z nadziewaniem, pirogi, kulebiaki, ciasta, systematyczny układ wszystkich dań na wigilję i święta Wielkanocne. Sama się więc chwali książka swoją rzeczywistą wartością i przysługą, a na pochlebne przyjęcie jakiego doznała, prawdziwie zasłużyła. — Sprzedaje się w księgarniach w Warszawie i u Jana Gridina w sklepie na Nowym świecie. — *W. K.....*

Aleksander *Elsner* dentysta, mieszka przy rogu ulicy Podwal w domu narożnym pod nr. 533 obok kolumny króla Zygmunta na przeciw zamku. Do godziny 1éj rano a od 3éj do 7éj godziny wieczór zastać go można w domu co dzień.

Nowosci po nadzwyczajnie umiarkowanych cenach. — Fruktów na sposób Włoski kandyzowanych, to jest: cykaty, pastów, rynglodow, moreli, wiśni, rajskich jabłek i t. p., konfektu Wrocławskiego wyobrażających figury, kwiaty i t. p., karmelków Paryzkich, każden obwinięty w rycinkę, orzechów tureckich obciąganych cukrem funt po zł. 3, pierników różnych, chleba wiejskiego czysto żytniego, angielskiego z form kształtnych, paryzkiego, koszykowego w koszykach z zagranicy sprowadzanych wypiekanego, razowego pszennego słodkiego, żytniego kwaśnego w Berlinie pod nazwą *chleba zdrowia* (Gesundheits-Brod) używanego, oraz wiele innych wyrobów cukierniczych, piernikarskich i piekarskich, dostać można za nader mierne ceny w zakładach piekarni Wiedeńskiéj przy ulicy Długiéj w domu poPaulińskim, w narożnym nowym sklepie na Sewerynowie i w sklepie w środku Goscinnego Dworu.

Wczoraj w Teatrze Wielkim w czasie pierwszy raz przedstawionéj komedji *Szklanka wody*, przywołani: pani Halpert 4-kroć, pani Komorowska 3-kroć oraz p. Rychter 4 kroć.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bielski Franciszek ob. z Grabna nr. 601, Czarnomski Izyd. ob. z Bartodziejów nr. 1258, Dobrzyński Gustaw ob. z Skrobowa nr. 601, Freund Jakób kupiec z Wrocławia nr. 584, Górski Aleksander ob. z Miroszewic nr. 2673, Hanuszewski Józef ob. z Łomży nr. 1574, Iżycki Józef ob. z Berlina nr. 414, Komorowski Antoni ob. z Niewiadowa nr. 601, Kapica Jan ob. z Włocławka nr. 556, Kalinowski Jul. ob. z Brzeszcza nr. 584, Komirowski Michał ob. z Łukowa nr. 275, Lasocki Henryk ob. z Jarzył nr. 1402, Lisowski Ignacy ob. z Parysowa nr. 2673, Makomaski Wincenty ob. z Trębaczewa nr. 601, Moes Aug. ob. z Rosji nr. 616, Młodzianowski Walenty ob. z Dolanowa nr. 1301, Mieszkowski Antoni ob. z Kozłowa nr. 394, Moszkowski Michał ob. z Smogorzewa nr. 625, Nast Edward ob. z Żurawicy nr. 556, Olędzki Aleksander ob. z Sieradza nr. 476, Poznański Joachim kupiec z Nieszawy nr. 556, Rzadkowski Franciszek ob

z Grodzisk nr. 2682, Stamirowski Ludwik ob. z Rozsochowa nr. 556, Sorge Ernest inżenier z Lipska nr. 603, Salisch Emanuel komisant z Prus nr. 584, Szczepański Franciszek kupiec z Rosji nr. 546, Skarzyński Henryk ob. z Lubiankowa nr. 1066, Stachurski Dydak ob. z Radomia nr. 79, Szeliski Konst. ob. z Jędrzejowa nr. 2673, Zalewski Emil ob. z Jabłecznika nr. 500.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Bardzki Ign. ob. z nru 584 do Płocka, baron Böhler Karol pułk. z nru 570 do Petersburga, Czartoryjski Aleks. książę z nru 613 do Wiednia, Dembowski Leon ob. z nru 625 do Klementowa, Florkowski Józef ob. z nru 603 do Celigowa, Garn August komornik z nru 556 do Płocka, Grabiński Józef ob. z nru 584 do Lelic, Guzowski Ant. ob. z nru 2673 do Radomia, Gerlach Grzeg. kup. z nru 634 do Wrocławia, Hasman Wiktor dok. z nru 634 do Zwolenia, Kawecki Aleks. ob. z nru 585 do Czarnocina, Kuhn Karol ob. z nru 603 do Swieżawy, Kieszczyński Ign. aptek. z nru 2673 do Łodzi, Kopyciński Fran. ob. z nru 625 do Krzywicy, Okolski Mich. ob. z nru 584 do Maliny, Ordęga Karol ob. z nru 613, do Żelechowa, Piekarski Ksawery ob. z nru 603 do Leśnowoli, Piwkowski Tom. ob. z nru 584 do Lelic, Radzimiński Mich. ob. z nru 584 do Rytomoczydła, Sliwiński Jan ob. z nru 585 do Kaszewa, Strzelecki Artur ob. z nru 1574 do Bielska, Wilkszycki Ben. ob. z nru 584 do Psar, Wilski Stan. ob. z nru 500 do Sopla, Wendrychowski Zelisław ob. z nru 476 do Ciołkowa, Warecki Józef ob. z nru 476 do Krasny, Zawisza Aug. ob. z nru 586 do Soboty.

Doniesienia.

Komisarz administracyjny cyrkułów 1 i XI— Podaje do powszechnéj wiadomości, iz na domaganie się pełnoletnich sukcesorów, odbędzie się w dniu 2 (14) grudnia r. b., o godzinie 10-éj z rana w domu pod nr. 638 przy ulicy Trębackiéj sytuowanym licytacja publiczna na sprzedaż ruchomości, jako to: mebli, garderoby, bielizny i t. p. drobniejszych przedmiotów po ś. p. Sewerynie Słonka pozostałych. Mający więc chęć ubiegania się o kupno tychże przedmiotów, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu powyżéj oznaczonym.—Warszawa dnia 29 listopada (11 grudnia) 1847 roku.—*Pawłowicz.*

W dniu 1 (13) grudnia r. b., o godz. 10-éj z rana, w Warszawie pod nr. 556 przy ulicy Długiéj, prawnie zajęte ruchomości, jako to: różne meble, obrazy, lanszafty i t. p., przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.—*Zakrzewski*, komornik.

W dniu 1 (13) grudnia r. b., o godzinie 10-éj rano, w Warszawie przy ulicy Niskiéj pod nr. 2272, prawnie zajęte przedmiota, to jest: meble machoniowe, lustra w ramach złoconych i t. p., przez publiczną licytację niezawodnie sprzedane będą. — Antoni *Osiński*, komornik.

W dniu 1 (13) grudnia r. b., o godzinie 10-éj z rana, w domu nr. 752 w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe;—o godzinie 1-éj z południa pod nr. 1001, meble jesionowe, skórki baranie wyprawne i t. p.; — o godz. 2-éj z południa pod nr. 225 meble różne;—o godzinie 3-éj z połud. pod nr. 1066, meble różne; — zaś w dniu 2 (14) b. m. i r., o godz. 11-éj z rana pod nr. 2772, pantaljon, meble macheniowe;— oraz w dniu 4 (16) t. m. i r., o godz. 12-éj w południe pod nr. 613, meble jesionowe, brzozowe, olszowe i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.—*Karwowski*, komornik.

Dziś w cukierni w ogrodzie Krasińskim w salonie, grać będzie *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepjanu i violonczelli.

Dziś w nowo-otworzonéj kawiarni przy ulicy Senatorskiéj między hotelem Rzymskim a Litewskim, od godziny 5-éj po południu, grać będzie orkiestra pod dyrekcją *Rajczaka*.

Dziś w kawiarni przy ulicy Freta pod nr. 250 na 1-ém piętrze grać będzie kwartet *Knola*.

Dziś i w dnie następne od godziny 6-éj wieczorem, w cukierni na rogu Saskiego placu p. Bisier et Comp., grać będzie muzyka pod dyrekcją p. *Mejera*.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj w domu dawniéj Fritza, grać będzie tercet *Bondasiewicza*.

Dziś w kawiarni przy ulicy Przejazd i Tłumackie, w domu dawniéj Osolińskich nr. 739, grać będzie z kompanją *Michnowski*.

Dziś w kaw. przy ulicy Krak.-Przed. wprost poczty pod nr. 380 na 1-ém piętrze, grać i śpiewać będą pp. *Huibenthal*, przytem p. *Hege* wykona rozmaite sztuki gwizdaniem bez żadnego instrumentu.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj obok domu Stejnkielera, grać i śpiewać będą pp. *Steiling*.

Dziś w kawiarni przy ulicy Bielańskiéj w domu Lilpopa pod nr. 600, grać będzie *Danecki* z towarzyszeniem fortepjanu.

Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiéj, grać i śpiewać będą pp. *Noires*.

Dziś i jutro, w nowo-wyrestaurowanéj kawiarni *Caffe de belle vue*, wprost kolumny króla Zygmunta na 1-ém piętrze, od godz. 4-éj po południu, grać będzie z kompanją *Sidorowski*. Przytém kawa MOCKA codzień.

TEATR WIELKI. We wtorek, *Szklanka wody*.

Dziś z rana zimna stopni 2, wczoraj w poł. ciepła stop. 1.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 9. DODATEK.

DODATEK DO N^RU 346
WARSZAWSKIEJ GAZETY POLICYJNEJ.

Doniesienia.

Rząd gubernjalny Warszawski.— Podaje do wiadomości, że w dniu 16 (28) grudnia r. b., o godzinie 11-éj przed południem, w gmachu posiedzeń rządu gubernjalnego tutejszego, odbywać się będzie głośna licytacja na entrepryzę rozwózki materjałów w fabrykach więziennych tutejszego głównego karnego i Sieradzkiego więzienia wyrobionych, na konfekcję odzieży i bielizny do innych więzień w królestwie, mianowicie: z głównego karnego więzienia: ręczników łokci 2,230, drelichu łokci 340, drelichu pojedynczego łokci 10,400; z karnego więzienia w Sieradzu: płótna lnianego łokci 5,530, płótna paczesnego łokci 7,000, płótna pakułowego łokci 3,300, w czasie i w miarę uznanéj przez rząd gubernjalny potrzeby. Rząd gubernjalny przeto wzywa konkurentów, aby zaopatrzywszy się w vadium rs. 300, i na koszta obwieszczeń i stępli rs. 22 kop. 50 w oznaczonym terminie przybyli. Licytacja rozpocznie się in minus od kop. 6 1/8 na milę od centnaru wagi przewieźć się mającego wyrobu. Obszerniejsze warunki téj entrepryzy dotyczące, przejrzane być mogą w biurze rządu gubernjalnego mianowicie: w wydziale policji, każdodziennie, w godzinach od 8-éj z rana do 3-éj z południa, wyjąwszy świąt.—Warszawa d. 11 (23) listopada 1847 r.— W. z. gubernatora cywilnego, radzca gubernjalny *Rozwadowski.*—Naczelnik kancelarji *Stróżycki.*

Rząd gubernjalny Warszawski.— Wywołana na dzień 25 listopada (7 grudnia) r. b., przez naczelnika powiatu Kaliskiego na dostawę żywności dla aresztantów don u badań w Kaliszu na risico minus licytantki staroz. Hindy Nelkowéj, z powodu nieprzystąpienia do kontraktu licytacja spełzła bezskutecznie. Rząd gubernjalny Warszawski do odbycia jéj w biurze swojem oznaczył powtórny termin na d. 5 (17) grudnia r. b., o czem podając do wiadomości, wzywa konkurentów mających chęć podjęcia się rzeczonéj entrepryzy, aby zaopatrzywszy się w vadium rs. 300, w dniu tym o godzinie 11-éj z rana w gmachu posiedzeń jego przy ulicy Nalewki stawili się. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie w wydziale policji biura rządu gubernjalnego. — Warszawa dnia 28 listopada (10 grudnia) 1847 r.—Gubernator cywilny rzecz. radz. stanu *Łaszczyński.*—Naczelnik kancelarji *Stróżycki.*

Magistrat miasta Warszawy.— Podaje do wiadomości, że w d. 16 (28) grudnia r. b., o godzinie 12-éj w południe punktualnie, odbędzie się w sali posiedzeń magistratu licytacja na trzyletnie od 1 stycznia 1848 r. utrzymywanie w dobrym stanie i reparację karawanów, powozów i wozu, do służby pogrzebowéj należących, do któréj nikt więcéj prócz majstrów wykwalifikowanych kowalskich siodlarskich i stelmachskich, chrześcjan przypuszczonym niebędzie. Każdy więc z wymienionych dopiero rzemieślników mający zamiar ubiegać się o rzeczoną konserwację karawanów, powozu i wozu, może złożyć w czasie i miejscu oznaczonem, na ręce radzcy stan prezydenta opieczętowaną deklarację, napisaną podług wzoru niżéj zamieszczonego, a w téj wyraźnie literami bez skrobania poprawek lub przekresleń wypisze za jaką sumę rocznie chce podjąć się utrzymywania w stanie dobrym w mowie będących karawanów powozów i wozu, która za praetium do licytacji in minus, na rs. 673 oznaczoną zostaje. Do deklaracji dołączy konkurent kwit kasy głównéj ekonomicznéj na złożone vadium w sumie rs. 67. Inne warunki i wykaz przedmiotów przejrzane być mogą w wydziale administracji codziennie, oprócz dni świątecznych.— Warszawa dnia 19 listopada (1 grudnia) 1847 roku.— P. o. prezydenta, radzca stanu *Andrault.* — Naczelnik kancelarji, *Luceński.*

Deklaracja.—W skutek ogłoszenia z dnia 19 listopada (1 grudnia) r. b., podaję niniéjszą deklarację, iż podejmuję się reparować i utrzymywać w dobrym stanie karawany, powozy i wóz do służby pogrzebowéj należące w ciągu lat trzech od dnia 1 stycznia 1848 r., do ostatniego grudnia 1850 r. n. s., i żądam za to rocznie rs. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Kwit kasy na złożone vadium składam. Stałe moje zamieszkanie jest w NN., pisałem w NN., dnia.... 1847 r. (Podpisać imię i nazwisko).

Magistrat miasta Warszawy.—Podaje do wiadomości, że w d. 9 (21) grudnia r. b., o godzinie 12-éj w południe punktualnie, odbędzie się w sali posiedzeń magistratu licytacja: 1) na reparację zabudowań wszystkich czterech części straży ogniowéj Warszawskiéj; 2) na dostawę dla tejże straży kar, wozów, beczek i rękawów skórzanych. Do pierwszego jéj oddziału to jest: do reparacji zabudowań przypuszczeni będą sami tylko majstrowie wykwalifikowani mularscy, z rzetelności i odpowiedzialności majątkowéj znani, do drugiego zaś oddziału także same zalety posiadający majstrowie kowalscy lub stelmachscy. Tak jedni jak drudzy mający chęć ubiegania się, o wykonanie właściwych im robót, mogą w oznaczonym czasie i miejscu złożyć na ręce radzcy stanu prezydenta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżéj zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek lub przekreśleń wypisać jaki odstępują procent od cen szczegółowemi wykazami oznaczonych. Do deklaracji dołączony być ma kwit depozytowy kasy ekonomicznéj, na złożone vadium, ad 1mo w sumie rs. 125, ad 2do w sumie rs. 480. Inne warunki i wykazy kosztów, są do przejrzenia w wydziale administracji magistratu codziennie wyjąwszy święta.—Waszawa dnia 24 listopada (6 grudnia) 1847 r.— P. o. prezydenta, radzca stanu *Andrault.*— Naczelnik kancelarji *Luceński.*

Deklaracja.—W skutek ogłoszenia z dnia 24 listopada (6 grudnia) r. b., podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się 1mo wykonać roboty około reparacji zabudowań wszystkich czterech części Warszawskiéj ogniowéj straży 2do uzupełnić dostawę dla Warszawskiéj ogniowéj straży kar, wozów, beczek i rękawów skórzanych), i odstępuję od cen wykazem kosztu oznaczonych, procentów (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Kwit na złożone vadium ad 1mo w sumie rs. 125, ad 2do rs. 480 składam. Stałe moje zamieszkanie jest w NN., dnia . . . miesiąca . . . 1847 r. Podpisać imie i nazwisko.

Magstrat miasta Warszawy.— Na domurowanie jednego pokoju na kancelarję rewizora policyjnego przy domku rogatek Czerniakowskich, w którym mieści się służba skarbowa i odwach, odbędzie się licytacja w sali posiedzeń magistratu w d. 15 (27) grudnia r. b., o godzinie 12-éj w południe punktualnie, do któréj tylko sami majstrowie wykwalifikowani mularze lub cieśle będą przypuszczeni. Każdy więc z pomienionych majstrów mający chęć ubiegać się o wykonanie robót około dobudowania jednego pokoju kosztorysem przez komisję rządową spraw wew. i duch. na rs. 379 k. 79 zatwierdzonym objętych, może złożyć w czasie i miejscu na ręce radzcy stanu prezydenta opieczętowaną deklarację napisaną podług wzoru niżéj zamieszczonego, a w téj wyraźnie literami bez skrobania poprawek lub przekreśleń, wypisać jaki od cen kosztorysowych odstępuje procent. Do deklaracji dołączony być winien kwit kasy ekonomicznéj na złożone vadium w sumie rs. 40. Inne warunki i wykaz kosztów, są do przejrzenia w wydziale

administracji magistratu codziennie oprócz dni świątecznych.— Warszawa d. 18 (30) listopada 1847 r.— P. o. prezydenta, radzca stanu *Andrault.*—Naczelnik kancelarji *Luciński.*

Deklaracja.—W skutek ogłoszenia z dnia 18 (30) listopada r. b. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonać roboty około przystawienia jednego pokoju przy domku straży celnéj i odwachowym w rogatkach Czerniakowskich na pomieszczenie kancelarji rewizora policyjnego i odstępuję od cen kosztorysowych procentów (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Kwit na złożone vadium w sumie rs. 40 składam. Stałe moje mieszkanie jest w NN, pisałem w NN. dnia.... 1847 r. (Podpisać imie i nazwisko).

Komisja rządowa spraw wewnętrznych i duchownych.— Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w biurze naczelnika powiatu Bialskiego w mieście Biały, gub. Lubelskiéj, odbędzie się na dniu 17 (29) grudnia r. b, przez deklaracje opieczętowane, a następnie po otwarciu ich, głośna in plus licytacja na wydzierżawienie roczne od d. 1 stycznia 1848 r. dochodów propinacyjnych z miasta i wsiów w ekonomji Janów do zakładu stada rządowego koni należącéj. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,400, czyli zł. 16,000 na czysty dochód obrachowanéj, a przystępujący do niéj złożą vadium w 1/4 części sumy podanéj wyrównywające, które nieutrzymującym się przy dzierżawie, zaraz powrócone zostanie. Mający chęć zadzierżawienia wspomnionych dochodów propinacyjnych, zgłosić się zechcą na oznaczony termin, do biura naczelnika powiatu Bialskiego w mieście Biały, gdzie przed rozpoczęciem licytacji, o warunkach szczegółowo objaśnionymi będą, które oprócz tego, takie w komisji rząd. spraw wew. i duch. w Warszawie, jak i w wydziale stadnym w mieście Janowie przejrzane w każdym czasie być mogą.

Naczelnik kancelarji banku polskiego.—Podaję do publicznéj wiadomości, iż w dniu 3 (15) grudnia r. b., o godzinie 10-éj z rana przed podpisanym naczelnikiem kancelarji banku polskiego, odbędzie się licytacia in minus na dostawę w ciągu 1848 r., na potrzeby gmachu bankowego, 65 kamieni świec łojowych po 5 na funt od rs. 4 k. 20 za kamień 32 funtowy, 9 kamieni świec woskowych po 4 na funt od kop. 55 za funt, 4 kamieni świec stearynowych po 4 na funt od kop. 30 za funt. Ubiegający się o tę dostawę winien złożyć na vadium do świec łojowych rs. 40, do woskowych rs. 15, do stearynowych rs. 6. Utrzymujący się przy licytacji opłaci koszta ogłoszenia, które w terminie ustanowione zostaną. Materjały zalicytowane powinny być w najlepszych gatunkach dostawione i próby po jednym funcie opieczętowane do protokułu licytacyjnego złożone.— Warszawa dnia 22 listopada (3 grudnia) 1847 r.—*Łubkowski.*

Urząd konsumcyjny miasta Warszawy.—Z mocy organicznych rozporządzeń przez kom. rząd. przych. i skarbu wydanych, urząd konsumcyjny wzywa niniejszém staroz. Markusa Sokołowskiego w mieście Wrześniu w państwie Pruskiém zamieszkałeg, który zamplikowany jest do sprawy, o defraudację towarów przeciwko mieszkańcom miasta Mszczonowa uformowanéj, ażeby się, w przeciągu czterech tygodni od daty niniejszego ogłoszenia w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy pod nr. 706 przy ulicy Leszno sytuowanym, przed podpisanym urzędnikiem do szczególnych poruczeń śledztwo niniejsze prowadzącym, osobiście stawił i dowody usprawiedliwiające obronę jego w zarzutach mu poczynionych protokólarnie złożył, w przeciwnym bowiem razie sprawa obecna na zasadzie zebranych juz śledztwem a niczem nieodpartych dowodów zaocznie co do niego osądzoną zostanie. Zarazem urząd konsumcyjny wzywa wszelkie władze wykonawcze policyjne i skarbowe, któreby posiadały wiadamość bądź o pobycie osoby rzeczonego wyżéj Sokołowskiego, bądź o znajdowaniu się jego ruchoméj lub nieruchoméj własności w granicach kraju tutejszego, ażeby osobę rekwirowanego, lub własność jego ruchomą przytrzymały i w każdym razie o tém urząd konsumcyjny ile być może najspieszniéj zawiadomiły.— Warszawa d. 20 listopada (2 grudnia) 1847 r. — Urzędnik do szczególnych poruczeń dyrygujący służbą konsumcyjną i straży skarbowéj, *Drewnowski.*— Sekretarz, *Leśniewski.*

Rada szczegółowa szpitala S-go Ducha pp. Marcinkanek.—Ogłasza, iż w dniu 17 grudnia r. b., o godzinie 12-éj w południe, odbędzie się w zabudowaniu szpitala S-go Ducha pp. Marcinkanek pod nr. 1896 przy ulicy Przyrynek, licytacja in plus, na sprzedaż 412 sztuk sosien rozmiaru budulca większego z lasów dóbr Mienia i Piaseczno o wiorst 6 od Mińska w powiecie Stanisławowskim, i tyleż od drogi bitéj (chaussée) położonych. Warunki licytacyjne odczytane być mogą codziennie od godz. 9-éj z rana do 6-éj po południu w kancelarji rady szczegółowéj w powyżéj wymienionem zabudowaniu będącéj. Każdy do licytacji téj przystąpić chęć mający, udać się poprzednio zechce do Mieni, i zgłosi się do pana Swiadkiewicza rządzcy dóbr, który wyda polecenie służbie leśnéj celem wskazania mu na miejscu sosien do sprzedaży téj wycechowanych.—Sekretarz rady szczegółowéj *Gärtner.*

Dyrektor kancelarji komisji rządowéj spraw wewnętrznych i duchownych.— Z mocy upoważnienia komisji rządowéj, podaie do powszechnéj wiadomości, iż w dniu 4 (16) grudnia r. b., o godzinie 12-éj z rana, odbędzie się w biurze tejże komisji licytacja głośna in minus na trzyletnią entrepryzę wywożenia śmieci i nieczystości z pałacu jéj, poczynając od sumy rs. 155 rocznie, dotąd za tę posługę uiszczanéj. Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć na vadium rubli srebrem 30, oraz na koszta ogłoszenia licytacji rs. 5, które nieutrzymującemu się natychmiast zwrócone będą. Dalsze warunki przejrzeć można u pana Egzekutora komisji rządowéj w godzinach biurowych, z wyjątkiem świąt. — Warszawa dnia 15 (27) listopada 1847 r.—Radzca stanu *Starynkiewicz.*

Rada szczegółowa opiekuńcza domu przytułku sierot i ubogich starozakonnych.—Ogłasza niniejszem, iż w dniu 7 (19) grudnia r. b., o godz. 4-éj z południa, w sali sesjonalnéj rady szczegółowéj opiekuńczéj domu przytułku sierot i ubogich starozakonnych za Wolskiemi rogatkami położonéj, odbędzie się licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane na dostawę dla powyższego zakładu kaszy gryczanéj, jęczmiennéj, jaglanéj, owsianéj i grochu okrągłego. Warunki licytacyjne przejrzeć można każdodziennie w kantorze wekslu pana Leser et Levy przy ulicy Przechodniéj pod nr. 949 i w kancelarji zakładu za wolskiemi rogatkami.—Warszawa d. 16 (28) listopada 1847 r.—Opiekun prezydujący, Matjas *Rosen.*

Mając na zawsze wydalić się z królestwa Polskiego do kraju Francuzkiego miasta Paryża, i w tym celu zgłosiwszy się już do władzy miejscowéj w celu uzyskania paszportu emigracyjnego, wzywa niniejszym interesowane osoby, któreby do mnie jaką bądź pretensję miały, ażeby z takową w przeciągu czterech tygodni od daty dzisiejszéj jako do czasu zaniesienia rekwizycji o wstrzymanie paszportu emigracyjnego oznaczonego, według przepisów jedynie w formie sądowéj prawnéj do najbliższych władz zgłosiły się.— Ludwik *Heurteux* pod nr. 461 zamieszkały.

